

wojny siły i wpływu dla narzu-
cenia przysmem swojej woli so-
pęczeniu, przekraczając zakre-
szone sobie sferę działań i spoty-
kają się z silnym przeciwstawi-
eniem władz, podobnie jak to mia-
ło miejsce podczas strajku poli-
cji w Bostonie.

WIADOMOŚCI ROLNICZE

Zapewnie niejedną z nas się nieraz nad tem zastanawiało, dlaczego jedno jabłko ma kolor czerwony lub żółty, drugie zaś różowy lub czerwony, dlaczego jeden gatunek posiada barwę białą drugi zaś jaskrawą. Podczas gdy dla amatorów i laika rzecz ta jest przedmiotem uduchowania lub ciekawości, stanowi ona dla sadownika zawodowego sprawę żywota, kwestję miliona dolarów i wielkiego zarobku. W życiu praktycznym przedewszystkiem przemysłowca i kupcy rzeczoną korespondencją z tej, że tak powiem, słabości ludzkiej, dbając o to, aby artykuły ich miały wygląd estetyczny, porywający. Ale i rolnik coraz większą poczyną kłopotów na zewnątrz i wewnątrz swoich prosiadków. Wobec tego stara się nie tylko o to, aby kury jego kładły jaja jaknajbardziej i jaknajczystsze, ale też sprzedaje on w jaknajładniejszej opakowaniu. Mleczarka zimą farbując masło na żółto, — gdyż białe masło zimowe nie posiada aromatu i smaku, jakim odznacza się dobre masło letnie. Wreszcie sadownik i owocowód nie tylko widzi i sortuje plody ale też coraz więcej dokłada starań, aby wyhodować owoc kształtny i piękny. Za jabłko o ładnym kolorze, choćby było ono lichsze w smaku, otrzyma on zawsze lepszą cenę niż za wykwintny w smaku owoc o mniej pociągającym wyglądzie. Stwierdzić jednak należy, że zabarwienie jabłka nie leży całkowicie w mocy sadownika; hodowca, dobru, lub nabił o wiele łatwiej poprawić mase kolor swoich artykułów niż sadownik. Pomimo to i tak uka wykręła kilka sposobów, którymi sadownik może skutecznie się posługiwać, aby móc otrzymać jabłko żywego koloru. Zabawienie jabłka nie leży całkowicie w mocy sadownika; hodowca, dobru, lub nabił o wiele łatwiej poprawić mase kolor swoich artykułów niż sadownik. Pomimo to i tak uka wykręła kilka sposobów, którymi sadownik może skutecznie się posługiwać, aby móc otrzymać jabłko żywego koloru.

plak żyjący się z nasion, szczególnie nasion chwastów, posiada conajmniej wartość 25 centów jako nasienie chwastów i 75 centów jako potężne żądki owadów. Licząc średnio 80 plaków na każdej farmie, dochodzimy do wniosku, że plaki posiadają dla farmy poczyną wartość 80 dolarów.

Nie jest to rzecz powszechnie znana, że w stosunku do zajmowanej przestrzeni banan jest rośliną, która posiada największą wydajność. Podczas gdy pszenicy rości się przeciętnie 2,000 funtów na jednym akrze a ziemniakom 4,000 funtów, zbiór bananów z akra dochodzi do 242,000 funtów. Tymczasem się to głównie tem, że banan, który nie posiada właściwej lody, składa się prawie wyłącznie z liści, a te liście są duże i stanowią ponad połowę biomasy, prawdziwie chemiczną roślinę, nie dając więc w to stanie są przetwarzane i wytworzyć dużo materiału potrzebnego dla wydania wielkiej masy owocu.

N. Y. State College of Agriculture
Ithaca, N. Y.
ALEXANDER FELTON.

Z ROSJI

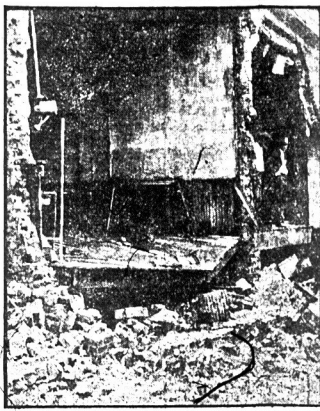
ZAKOŃCZENIE MASKARADY

„Niepodległość” republik sowieckich ostatecznie zniszczona.

Moskwa, 15 lipca. — Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie prezydium centralnego komitetu wykonawczego związku sowieckich socjalistycznych republik pod przewodnictwem Kallina, na którym postanowiono za wiadomości centralne komitety wykonawcze republik, związków, że prezydium CIKA przystąpiło do pracy. Następnie ustalono, że wszystkie dekrety i postanowienia WCKA, które na mocy ustawy między R. S. F. R. R. a republikami związkowymi weszły w moc prawną na terytorium R. S. F. S. i republik związkowych zachowują swą siłę na terenie związku socjalistycznych sowieckich republik. Następnie centralny komitet wykonawczy zwrócił się do rady komisarzy związku republik, aby ten niezwłocznie rozpoczął swe prace. Dalej uchwalono zpragnąć radę państwa i ochronę pracy, utworzyć centralny komitet statystyczny związku republik, przejąć ustawy banku państwowego R. S. F. S. R. w celu zorganizowania go na bank państwowy związku republik. — Na temże posiedzeniu mianowano jako zastępcę komisarza spraw zagranicznych Litwinowa i Rakowskiego, wojny i marynary — Sklanskiego, handlu zagranicznego — Frumkina, finansów — Wladimirova. Postanowiono ogłosić odezwę, w której centralny komitet wykonawczy zwraca się do wszystkich narodów i rządy świat zawiadomieniem o stworzeniu związku sowieckiej republiki socjalistycznej.

Wielu z nas nie wie, że jabłko nie jest owocem, który tworzy się z cukru i garbnika. Sadząc jabłonie w większej od siebie odległości niż zwykle, skłoniłbyśmy sadzić dostarczyć im więcej światła, a wycinając więcej zbytecznych gałęzi i gałęzi jeszcze więcej światła dopuszczamy do wnętrza korony pomiedzy drzew. Do dalszych sposobów należy ogólnie, mierne stosowanie nawozów azotowych jak to saletry, odchodów kurzych i innych, — gdyż azot wpływa szczególnie silnie na obfitość liści, zbyteżne zaś uśmierzanie zaciemnia zanozawość, tamując dostęp światła. Niedostateczność światła, spowodowana zbyt obfitym ulistnieniem, przedłuża także dojrzewanie owocu czyli okres tworzenia się cukru i garbnika a tem samem przeciąga czas potrzebny na zabarwienie się owocu. Skutek jest ten, że jabłko nie zdąży się dostatecznie zabarwić przed nastąpieniem pory zbiorów.

Według obliczeń „Biological Survey” ilość plaków w stanie nowojorskim wynosi 60 milionów obywateli napowietrznych. W całym Stanach Zjedn. znajduje się kilka bilionów plaków. W liście tę nie wchodzi ma się rozumieć kurę, gdyż jak przysłówie polskie głosi „kura nie plaka a chorąby nie officer”. Każdy



Wnętrze domu zostało zniszczone w Richmond, Va. w skutek powodzi, która zalała miasto

PRZYGOODY ALEKSANDRA DUMASA (OJCA)

Zrabowany zegarek.

Stary Dumas pewnego razu wracał jedną noc do domu nie oświadczając, że jest w domu. W pustej ulicy zblizył się do niego jakiś drab i nabił go o godzinę, pytając, porwał mu złoty zegarek. Dumas ostrzegł i postanowił bandycie swą własność odebrać. Wiedząc zaś, że ten jest jeszcze niedaleko, dopędził go i krzyknął wielokrotnie: „Odeń zegarek.”

Tamten, przerażony, oddał mu zegarek natychmiast i Dumas wrócił zadowolony do domu.

„Ale to stwierdził że zdumieniem, że zegarek, który odzyskał”

PHILADELPHIA

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Anna Olejnicka z domu Ginter zmarła w piątek dnia 3-go sierpnia b. r. o godzinie 5:30 wieczorem. Zmarła w kwiecie wieku owiatka, bo mające za sobą około 30-letni lat, była wielką patriotką, przez szereg lat całych należała do Związku Teatrów Polskich i rozmaitych towarzystw postępowych polskich; brała czynny udział we wszelkich pracach społeczno-narodowych.

Związek Teatrów Polskich trwał w niej energiczną i czynną współpracowniczkę, która zawsze była szerszym ogniwem łączącym Polaków ze swych występów scenicznych amatorskich i bezinteresowną pracę w sprawach idealnych i kłótni miłym obiektem się jednemu sobie szczerą sympatią wśród szerokiego koła znajomych i przyjaciół.

To że wszyscy dotknęli nieprzewidzianą a prawie nagłą śmiercią Obywatelki (Olejnickiej), szczerze współczują niepowstrzymaną strąć przyjaźni i towarzyszy z pozostałym mężem i rodziną zmarłej.

Część niech będzie pamięci Jej! Związek Teatrów Polskich i Kółko Przyjaciół

FRANKFORD

Parafia św. Walentego urządza w niedzielę dnia 12-go sierpnia o godz. 7:30 wieczorem na hali Marcinia Obchód Sierpniowy. Zapraszany całą Polonią Frankfordu i Bridesburga do wzięcia udziału w tym obchodzie.

Na program złożą się mowy i śpiewy.

Mamy to pewność, że Polonia stawi się licznie, by zademonstrować swe uczucia dla twórców wolności Polski.

Komitet.

Baczność Weterani Armii Polskiej

Weterani Armii Polskiej w mieście Philadelphii, Związek Weteranów, Arm. Pol., urządza czyli zwołuje walne zgromadzenie i zaprasza do współudziału wszystkich tych, co służyli w wojsku polskiem, a to dlatego, bo nadeszły nadzwyczajne ważne sprawy, dotyczące wszystkich weteranów armii polskiej. Sprawy są wielkiej wagi i obowiązek każdego weterana jest przybyć dnia 10go sierpnia b. r. o godz. 7:30 wieczorem na salę St. Wojciecha przy ul. Thompson i Allegheny Ave.

Cześć!

Za Zw. Weter. Arm. Pol. F. Szułcziwski, sekret.

lub sześć ludźmi, poczem zbliżyła się do okna, podniosła w dół niczego, która stała, kwiat wraz z ziemią, pieniądza ukryła na dnie doniczki i znów się położyła spać. Nad ranem wstał, umył się, ubrał spokojnie, ofiarował dziewczynie ludziora, poczem podniósł kwiat w doniczkę, złotoabrał, grzeźnię się ukłonił — i gdy dziewczyna stała niema z podziwu — poszedł spokojnie na miasto. Zatrzymał się w kawiarni i zaczął liczyć swą kasę. — Z przerażeniem się przekonał, że ma o 7 do 8 ludźmi więcej, niż miał wczoraj. Słowem ogłosił dziewczynę, która widocznie miała tam swą kasę, chociaż jej nie mógł zwrócić, ale nie pamiętał ani ulicy, ani numeru domu. O tej historii Dumas nie ogłosił w gazetach. Była to przysłowa zbyt dykretna. Sumę zgromadzoną ofiarował na cel dobroczynny.

ZDANIA I MYSLI NOWEGO PREZYDENTA COOLIDGE

Zawieszenie dywidendy jednego człowieka, to zawieszenie tygodniowej pracy drugiego.

Ludzie nie tworzą praw — oni je tylko odkrywają.

Przemysł nie może kwitnąć, jeśli praca jest w zastoju.

Ostatecznie, prawo własności i prawo osiadłości to jedna i ta sama rzecz.

Stwierdzenie praw ludzkich nie jest niczem innem jeno stwierdzeniem ludzkiego poświęcenia.

Ustawy, które pomagają ludowi, pomagają przemysłowi.

Rząd polega na opinii publicznego. Wyniki jego pracy polegają na czynach narodu. Dlatego każdy obywatel jest politykiem, bez względu na to, czy chce, czy nie chce.

Suverenność jest przywilejem każdego obywatela i dlatego będziemy bronili praw jednostek.

„Sprzedajemy codziennie wiele butelek tego napoju”
mówi Praktyczny Kupiec

Wszystko go lubią. Jest on dobry i czysty.
Rękojmię zawsze, gdy masz pragnienie — będziecie się nim rozkoszowali. Jest gotowy do pola siłny jak lód, do nabicia w ustach miętą.
Wtopić do szklarki i kupicie sobie kilka butelek tego lodowatostojącego napoju dla swej rodziny. Zrobicie radość wszystkim w domu i również odwiedzącym Was przyjaciół.

Pijcie

Coca-Cola 5¢

ROZKOSZNE I ORZEWAJĄCE

The Coca-Cola Co., Atlanta, Ga.

Nigdy nigdzie nikt nie ma prawa strajkować przeciw bezpieczeństwu publicznemu.

Musimy nieustannie bić w skalę publicznego sumienia, aby tryskały z niej wody patryjzmu.

Przeżętnienie leży w nas samych.

Największym daniem literatury jest Biblia.

Gospodarka państwowa jest gospodarką prywatną tylko na większą skalę.

Nie obawiaj się być rewolucjonistą tak jak jest nauka. Bądź jednak takim konserwatystą jak jest tabliczka mnożenia.

Darmo dla Cierpiących na Rupturę!

STUARTA PLAPAPADS są czynniki inżynierów pnia. Są one stworzone i aplikowane medycznie, namoptykując się celom dalszego utrzymania wewnętrzności w brzuchu — Niema pnia, wręczek ani sprężyn. Nie są one, nie trze ciała i nie są nagła na kółko swą pus. Trzynać osób leczyło się w domu skotecznie, bez opuszczenia drzwian pracy. — A skutki były nawet w najgorszych wypadkach. Miałe jak akumulator, łatwa do używania, niekorkowa, nagrodę na 10-tych mediami i pierwszą nagrodą. Proszę leczyć nas, nie pnie pas stało się zbityczną. Uodowadniaj Wam to, co mówimy, postąjcie Wam problem PLAPAPADS, zupełnie DARMO. Napiecie swoje nazwisko i adres na kuponie i wysłajcie pocztą dzisiaj.

PLAPAO LABORATORIES
3070 Stuart Bldg. St. Louis, Mo.

Imię i nazwisko _____
Adres _____



Zdrowa kąpiel — to najlepsze zakończenie święta

Po dniu spędzonym na zabawie, chciecie, oczywiście, oczyścić swe ciało. Przyszedłoby do domu zmęczony i spłonią. A przymiem potrzebna Wam jest obrona przed tysiącami zarazków, które zdążyły już ulokować się na Was w zękniciu z tłumem.

LECZ — chcielibyście się również wykapać, aby odzyskać świeżość ciała i gładkość mięśni. Potrzebna Wam jest kąpiel, któraby ciało Wasze oczyściła tak głęboko, iżbyście mogli położyć się do łóżka z uczuciem świeżości.

Lifebuoy Mydło Zdrowia daje śnieżną, kojącą pianę z olejków palmowych i kokosowych, która przenikając głęboko do każdej pory, roznosi cudowny antyseptyk, usuwa wszelką woń skóry, odmładza, wzmacnia i upiększa.

Po jego zdrowym zapachu poznajecie, że Lifebuoy jest Mydłem Zdrowia. Zapach znika, lecz ochrona pozostaje.

Matki — połóżcie kawałek Lifebuoy — dla zdrowia swych dzieci i mężów — wszędzie, gdzie tylko z kurków płynie woda.

Lever Bros. Co., Cambridge, Mass.



Wiecej niż mydło — Najzdrowszy natóg

Helena
Mniszek

TREDOWATA

Powieść

Ciąg dalszy

Wyszedł na ganek, jak zwycięzca, wsiadł do wozu z miną bohatera. Do pojazdu odprowadził go Jacynt i pokojowy, zadowolony z wyjazdu nieubłaganej powiechnie praktykanta. Gdy wólan ruszył, Lucia stojąc w oknie, wybuchnęła głośnym płaczem ku wielkiemu zdumieniu baronowej, która nie posiadała córki o tak żywe uczucia względem człowieka z innej sfery.

Po wyjeździe Prątnickiego zrobiło się gładziej w pałacu. Stefcia odetchnęła lżej. Tylko baronowa z początku nudziła się. Leżąc łoskotem i lzy Luci utwierdziły ją w przekonaniu, że wyjazd praktykanta był koniecznym.

Pewnego dnia, w czasie bytności ordynata, przyjechała konno pania Rita Szełzanka, a w pół godziny po niej zjawił się hrabia Trestka. Właśnie tak towarzystwo siedziało na werandzie. Rita, na widok swego prześladowcy, skrzywiła się i rzekła z gniewem do Waldemara:

— To jest bajeżne, jak gdyby był moim patronem...

Ordynat wzruszył ramionami: myślał o czym innym.

Trestka ujrzałszy pannę Ritę, udatł zdumienie tak artystycznie, że mu binokle spadły z nosa.

— Pani tu? — zawołał. — Co za szczęśliwy traf.

— Doprawdy? Wywodzi pan ma talent kompozytorski, jak Vignon?

— Dlaczego?

— No, bo przecież wiedział pan, że dziś będę w Słodkowcach, alboś się dowiedział w Obronnem. Po co to udawać!

— Nic nie wiedziałem, cóż ja! Imię Dieu! To niby specjalnie dla pani miałem tu przyjechać?

— Zdać mi się.

— Skandal! — oburzył się Trestka.

Nerwowym ruchem poprawił binokle i, rzucając z pod szkieł wesołe spojrzenie na Stefcię, rzekł z dowcipną miną:

— Pani się myli. Ja do Słodkowców przyjeżdżam nie tylko dla pani, maś encore...

— Niech się pan nie broni. My rozumiemy. Gdy panna Rita jest u nas, wówczas daję panu tu głównie dla niej — rzekł Waldemar.

— Ależ ja nie to chciałem rzec! — zaprzeczył Trestka.

— Ale myśmy tak zrozumieli, panie. Trestka przygryzł usta i zamilkł. Panna Rita zerknęła na Stefcię, poczem zbliżyła się do Waldemara.

— Dziękuję panu — szepnęła z uśmiechem.

— Za co mi pani dziękuje? — spytał rozdrażniony ordynat.

— Za to, że pan jest gentlemanem.

— Muszę nim być za kogoś, niestety.

— To właśnie zasługa.

Po podziwczorzy powstał projekt spaceru po parku. Panna Rita wzięła pod rękę Stefcię i wysunęła się naprzód, panowie szli za nimi. Lucia chodząc sama zamyśliła, błądząc po uliczkach.

Po kilku wstępnych słowach panna Rita spytała:

— Jak się pani podoba młody Michorowski?

— Owszem... bardzo sympatyczny.

Panna Rita podkaszyla.

Tylko sympatyczny? Myślałam, że pani oceni go głębiej. Ja mam dla niego czesć. Porównań ko naprzykład z Trestką...

— No, tu nie może być porównania.

— Bo wypadłoby ono na niekorzyść Trestki. Tak, ma pani słusność: to dwóch ludzi nie mających z sobą nic wspólnego, oprócz jednakowej lichy! lat. Ordynat ma kolosalne powodzenie w świecie. Kobiety za nim szaleją. Cóż, kiedy jest bajeżne wybredny. Do jego wielbicielów i ja się zaliczam, ale również bez wzajemności.

— Stefcia spojrzęła na nią uśmiechnięta. Przypomniała sobie pierwszy przyjazd pana Rity i jej słowa, wypowiedziane przed gangiem do Waldemara.

Panna Rita mówiła dalej:

— Po cóż mam się ukrywać? Ze ocham ordynata, wiedzą wszyscy, poczęsz od mej opiekunki księżnej, a skończysz na nim samym. Ale żużden nie mam żadnych. Dawno się ich pozbawiłam, a raczej nie miałam wcale. Ta, którą on wybierze — w niczem nie będzie do mnie podobna.

On ma gust bardzo subtelny, takie jak ja mog zachwycać najwyżej Trestkę. To się nazywa inaczej „pech“ w życiu. Mnie zajmuje pan Waldemar, a ja interesuję tego hrabiego. Czy to nie jest poprostu niedoświadosłość? Bł skoro ja się podobam takiemu Trestce, to widać niewiele więcej jestem warta od niego. A w takim razie on powinien mieć wzajemność. Czy nie mam racji?

— Ale cóż znowu! — zawołała Stefcia: — Pan Trestka nie wart nawet podnieść oczu na panią.

Tyle szczerości było w jej słowach, że panna Rita z życzliwością przypatrywała się jej przez chwilę.

— Pani ma dobry gust! Ja sama wiem, że jestem więcej warta od niego, chociaż znowu nie tak dalece, jak pani mówi. Dobrego gustu dowiodła pani również, odrzucając Prątnickiego. To typ bardzo nie ciekawy i także nie wart pani.

Stefci przykro się zrobiło. Odrzekła z prostotą:

— Nie, pani, ja go nie odrzuciłam. To tylko okoliczności złożyły się dla mnie szczególnie.

— Ale inicjatywa zerwania od pani wyszła?

— Nie, zerwał mój ojciec.

— Który go zapewne lepiej zna?

— Niewątpliwie.

— Bądź co bądź za usunięcie tego pana ze Słodkowców należy się ordynatowi wdzięczność. A czy pani wie, jaki jest główny powód wyjazdu Prątnickiego? — Do myśla się pani?

— Główną przyczyną była Lucia i zabiegi Prątnickiego — odpowiadała zagadnięta.

Uśmiech przemknął się po ustach Rity. Prątnicki usunęty został jedynie dla Pani.

— Dla mnie?!

— Tak, ale raczej z powodu pani. On pani dokuczał, co gniewało ordynata, a de nerwowało pana Macieja. Nie mogli na to pozwolić. Jedną Idalka była bierna, a le kto ją zna, ten wie, że inna być nie potrafi. Ta kobieta ma ciało i kość, lecz wgapie czy ma krew... chyba tak błękitną, że aż zwodniała.

W ostatniej chwili oburzyła ją zamiary tego pana, jednak przedtem bawił ją znakomicie. Wyprawił go stąd głównie pan Waldemar. Mogę pani śmiało zapewnić, że w obu Michorowskich ma pani wielkich, wyjątkowych przyjaciół.

Naciskał na wyrażenie „wyjątkowych“ nie podobał się Stefci. Odrzekła żywo:

— Wdzięczność im jestem bardzo, ale chyba i pani Elżonowska mi sprzyja?

— Ona panią bardzo lubi, a Lucia rozkochana w pani.

— To dobra dziewczyna. Biedactwo! ma do mnie trochę żalu za wyjazd Prątnickiego, odgaduję, że rozmawiałam o tem z panem Maciejem.

— Ech! to dzieciad! — zawołała pan na Rita — prędko się zaczęło i prędko się skończy.

— Daj Boże! Zawsze mnie to martwi.

Dochodziły do cieplarni. Stary ogrodnik podawał kwiaty wazonowe, dopomagała mu czereda ogrodników. Słońce zaś zało za drzewa parku, spływając ogniską ku lą coraz niżej, różowa luna oświecała kwiaty. Ilniła na szbach ciepłota.

Stefcia zaczęła pokazywać Ricie ulubione kwiaty, wymieniał nazwy. Ożywoła, uśmiechnięta, podnosiła ciężkie doniczki, wachając rośliny. Panna Rita, w długiej amazońskiej, oparta o szyćby cieplarni, przyglądała się jej z uwagą. Dziwił ją ogrodnik, który patrzył na Stefcię, jak w tęczę. Stary ten człowiek, od niepamiętnych lat zajmujący stanowisko w Słodkowcach, był wiecznie ponury i najczęściej nie mówił, ale burczał na wszystkich. Tylko Waldemar posiadał łaski a teraz i Stefcia zdołała je pozyskać.

Panna Rita myślała o Stefci.

— Czy ona może być porównana do tych kwiatów cieplarnianych?... Stanowczo nie. Ona to kwiat bujny, pełen życia, ogrzewany słońcem a nie sztucznym ciepłem. Kwiat wdzięczny, z delikatnym i orzeźwiającym zapachem, niepodobny do wazonowych, sztywnie poprzywiązanych do palików.

(Ciąg dalszy nastąpi).



I. Notman z Brooklyn posiada już 75,000 motyli lecz mimo to nadal zbiera i cieszy się każdym nowym okazem.



ARTYKUŁ XXXI.

Upatki stanowią poważny problem dla matek.

Upatki przynajmniej są sobą wiele problemów co do wychowania i karmienia niemowląt. Każdego lata setki nie mówią ujemnie skutkiem niewiedzy o matce. Właściwie niema powodów dla którego niemowlę nie mogłoby przetrwać upatki, jeżeli matka rozumie i następuje w praktyce głębsze zasady co do wychowania i karmienia, które każdej matce powinny być znane.

Pracuje każdy domowy lekarz powie nam niewątpliwie, że jednym z najłatwiejszych problemów podczas upatki jest żywienie. Ono jest tak ważne, że wprost nie podobna za wiele uwagi temu poświęcić.

Właściwe metody żywienia, czyste srodki pokarmu, odpowiednie i skuteczne ubranie, wesołe otoczenie i wiele więcej, tworzą najlepsze warunki dla niemowlęcia.

Odziałanie niemowlęcia powinno być lekkie i szerokie, aby nie przeszkadzało w naturalnych jego ruchach.

Podczas gorącej karmienia niemowlęta polca się, ponieważ są one ciepłe i chłodniejsze, a także łatwiej się je pierze.

Poważne letnie choroby szkodzą i kłopot, które powodują tak znaczną śmiertelność u niemowląt, tworzą obrzęki pośladków dla aktywnej karmienia w celu ratowania ich życia. Jest obowiązkem każdej matki przedstawić bezwzględnie wszelkie środki, które zapobiegają tej strasznej chorobie.

Jeżeli każda matka będzie stała się tym problem i skorzysta z tego, czego można się nauczyć, przyczyni się do uratowania wielu dzieci.

Stefcia zaczęła pokazywać Ricie ulubione kwiaty, wymieniał nazwy. Ożywoła, uśmiechnięta, podnosiła ciężkie doniczki, wachając rośliny. Panna Rita, w długiej amazońskiej, oparta o szyćby cieplarni, przyglądała się jej z uwagą. Dziwił ją ogrodnik, który patrzył na Stefcię, jak w tęczę. Stary ten człowiek, od niepamiętnych lat zajmujący stanowisko w Słodkowcach, był wiecznie ponury i najczęściej nie mówił, ale burczał na wszystkich. Tylko Waldemar posiadał łaski a teraz i Stefcia zdołała je pozyskać.

Panna Rita myślała o Stefci.

— Czy ona może być porównana do tych kwiatów cieplarnianych?... Stanowczo nie. Ona to kwiat bujny, pełen życia, ogrzewany słońcem a nie sztucznym ciepłem. Kwiat wdzięczny, z delikatnym i orzeźwiającym zapachem, niepodobny do wazonowych, sztywnie poprzywiązanych do palików.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Molla Marilly wrociła z Europy bez laurów tenisowych, jakich się spodziewała.



Kobiety go oceniają

BEDZIECIE zachwycone tym nowym odkryciem. Wszelkich drasak i wszystkich materii, używanych w gospodarstwie — po nakrochmaleniu ich Linitem, nowym sadzawką wyzwalającym krochmal, Linitem, zgodnie ze wskazówkami, i przygotowaniu go do używania, są one jak woda, a nie jak miód, słońce, wódki, wódki, który sprząta, są nawet najwykiszszymi materiami bawełnianymi, które kosztownego płótna.

TEN sadzawki krochmalu, który wytworzył jest drogi, doskonały, nowoczesny, dzięki czemu posiada on pływający nawet po wystygnięciu. Po dokładnym rozpuszczeniu Linitu, zgodnie ze wskazówkami, i przygotowaniu go do używania, są one jak woda, a nie jak miód, słońce, wódki, wódki, który sprząta, są nawet najwykiszszymi materiami bawełnianymi, które kosztownego płótna.



CORN PRODUCTS REFINING CO.
17 Battery Place, New York, N. Y.

Nadaje Bawełnie Wygląd i Zalety Płótna.

Brooklyn i okolica

Osobiste

W związku małżeńskie wstąpił w dniu wczorajszym: Edward Polski, 534 Sackman ul. z p. Romualdą Kunbar, 148 Siedler Ave. i Karol Dyniak, 419 St. Hope ul. z p. Marią Hes, 234 Meeker Ave.

Nieszczęśliwy wypadek

Gdy 45 letni Jan Romanow, 240 North 55 ulicy schodził z tramwaju przy zbiegu ulic Flatbush Ave i Ave „F“, podniósł się i upadł doznając dość dotkliwych obrażeń ciała.

Po otrzymaniu opatrunku od lekarza pogotowia, poszkodowany udał się o własnych siłach do domu.

Trup samobójcy znaleziony w gąstwinie

BROOKLYN, 7 sierpnia. — L. Rohdi, 148 West ulica, Brooklyn przejechał przez gąstwinę leśną w pobliżu North Beach w pobliżu wylotu ulicy Hull, natknął się na trupa człowieka, który miał porażnię gardła. Zauważył on miejsce wypadku, wskazał policyjnie, orzekł, że tajemniczo męczynowa popełniła samobójstwo — przez porażenie sobie gardła brytyką, którą znalazłono zakrwawioną niedaleko od miejsca, gdzie leżał trup. Z powodu braku śladów walki, jak również stopu w mokrej ziemi, policyja wyklucza możliwość morderstwa.

Hamulczy kolejowy zabity

BROOKLYN, 7 sierpnia. — Paul Roscoli hamulczy na pociąg kołej Long Island został na miejscu zabity gdy wychylił się z ostatniego wagonu dla dania znak maszynistom, uderzył głową w słup sygnałowy.

PIKNIK

— Oddział I. Zw. Mi. Polskiej o raz Tow. Śpiewu „Symfonia“ użyczyła w niedzielę, dnia 26 sierpnia br. w Cypres Hill parku najpiękniejszy piknik w sezonie. Cypres Hill park, jest największym i najładniejszym parkiem w Brooklynie, bo odznacza się doskonałą salą do tańca, ciemistymi drzewami i piękną sadzawką z łódkami. Wybrany komitet wyżej wymienionych Tow., pracuje, aby „zabawa“ wypadła jaknajlepiej.

Doskonała orkiestra przygrywać będzie do tańca. Wstęp do parku 50 centów.

Dojazd do parku: — Tramwaj Union Ave., Bushwick Ave. lub Myrtle Ave., lub górna kolejka do Ridgewood i zmienić na Cypress Hill tramwaj.

Szkoła języka polskiego

Nauka języka polskiego dla dzieci w szkole św. Krzyża, 161 15 ulica, w South Brooklynie od była się we wtorek i czwartek, o godzinie 9 rano do 12 w południe.

Nauki udziela k. Wl. Traubierzyński. — Tel. South 1909.

Gas naturalny do ogrzewania i oświetlania w Stanach Zjednoczonych używany jest w domach 2,000,000 konsumentów.

DR. B. REINHARD
CHOROBY CZYLI, USZU I GARDŁA
GODZINY: Od 10 do 12, od 4 do 6
Początek w niedzielę 10-11 rano.
Początek 3 tygodniowo w niedzielę.
Początek 3 tygodniowo w niedzielę.

POLECY LKARZE
Tel. Greenpoint 1115.
DR. LOUIS S. GRZYĆ
102 Kent Street.
Brooklyn-N.Y.
Pom. Manhattan Ave. i Franklin St.
Od 11 do 12 i od 5 do 6 w tygodniu.
W niedzielę od 12 do 3 w popołudniu.

Telefon South 190.
DR. M. LEWANDOWSKI, M. D.
Specjalista Chirurg
GODZINY:
1-3 rano; 1-3 popoł. 4-6 w dzień.
707 Fourth Avenue, bliżej 5 ulicy.
Brooklyn, N. Y.

DR. A. W. RUSIN
CHOROBY KOŃCZYN I CHOROBY
846-17th Street, Brooklyn, N. Y.
Godziny: Od 11 do 12 i od 5 do 6 w tygodniu.
W niedzielę tylko na zamówienie.

DR. FRANCISZEK W. WITKIN
Dwa biura w Brooklynie:
500 Leonard St. 115 North 9 St.
Bliżej 5 ulicy i 9 ulicy.
Godziny:
Od 8 do 12 w dzień; Od 3 do 6 rano.
Tel. Greenpoint 1715 i Greenpoint 1605.

Telefon Greenpoint 1279.
DR. MARION K. STUŻIŃSKI
Główny lekarz
1-3 w popołudniu i 4-6 w dzień.
178 Metropolitan Ave.
pomiędzy 3 ulicą i 4 ulicą.
Brooklyn, N. Y.

DROBNE DAJA DUŻE
Ogłoszenia Rezultaty

DEPESZE

ZAWIADOMIENIE

Szanowni towarzysze!

Po wszelkie informacje pisać lub zgłaszać się na powyższy adres.
Biuro otwarte każdego dnia (z wyjątkiem niedziel) od godziny 9 rano
do godziny 9 wieczór. Polacy uszednicy udziela ci wszelkich wyjaśnień
bezpłatnie w twoim języku.

lub zgłaszaj się na powyższy adres.
Wszystkimi niedzielami od godziny 9 rano
dla Ciebie udzielę ci wszelkich wyjaśnień

MANUFACTURERS PATENT CO. INC.
520 FIFTH AVE. NEW YORK

KUPON

Ważne nawiązanie:
Adres:

(Help Wanted Male)

CANDY STORE do sprzedania. -
N. 1 St., Brooklyn.

(Business Opportunities)

DOM na sprzedaż: 7 pokoi, wysele-
kowane; wanna; pół akra ziemi;
18000; łatwe spłaty. 614 Tonnelle
Jersey City.

(Real Estate for Sale)

mu Narodowym i hall. Dobre miejsce
grosernię lub buczernię lub jak
inny interes. Zgłoszenia: M. F. P.
Rosell - St., róg Ziegler Ave., Lb.
J.

[illegible]